



Konopnicka
dzieci
dzieciom



Ilustracja: Gabrysia Wyszpolska, 1. miejsce, kategoria „Przedszkolaki”

Konopnicka
dzieci
dzieciom



Powiat
Legionowski



Miasto
Legionowo

Wydawca:

Starostwo Powiatowe w Legionowie
ul. gen. Władysława Sikorskiego 11, 05-119 Legionowo
tel. 22 7640 100
e-mail: promocja@powiat-legionowski.pl
www.powiat-legionowski.pl

Patronat: Prezydent Miasta Legionowo
Urząd Miasta Legionowo
ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, 05-120 Legionowo
tel. 22 774 20 31
www.legionowo.pl

Współpraca:

Powiatowa Instytucja Kultury w Legionowie
ul. gen. Józefa Sowińskiego 15, 05-120 Legionowo
www.pik.legionowski.pl

Liceum Ogólnokształcące
im. Marii Konopnickiej w Legionowie
ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 26, 05-120 Legionowo
www.lokonopnicka.pl



Opracowanie graficzne i skład:

Agnieszka Matusiak-Ziółkowska

Korekta i redakcja:

Kalina Babecka

Ilustracje:

Prace laureatów konkursu plastycznego
„Konopnicka – dzieci dzieciom”

Ilustracja na okładce:

Tymoteusz Leon Książyk, 1. miejsce,
kategoria „Uczniowie/Uczennice
klas IV-VI szkoły podstawowej”

Copyright for Powiat Legionowski
Starostwo Powiatowe w Legionowie 2022

ISBN: 978-83-951739-7-4

Szanowni Państwo,

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił rok 2022 Rokiem Marii Konopnickiej z uwagi na przypadającą 23 maja 180. rocznicę urodzin tej wybitnej pisarki. Chcąc uczcić to wydarzenie oraz przypomnieć jej dorobek literacki, Powiat Legionowski, Powiatowa Instytucja Kultury w Legionowie oraz Liceum im. Marii Konopnickiej w Legionowie – które jest najstarszym liceum na terenie powiatu legionowskiego – włączyły się w obchody Roku Marii Konopnickiej, organizując między innymi konkurs plastyczny „Konopnicka – dzieci dzieciom”.



Poezja dziecięca stanowi znaczną część twórczości Marii Konopnickiej i to właśnie wierszom dla najmłodszych poświęcamy karty tej książeczki, ilustrując je wybranymi w konkursie rysunkami, które doskonale uzupełniają przekaz zamieszczonych utworów.

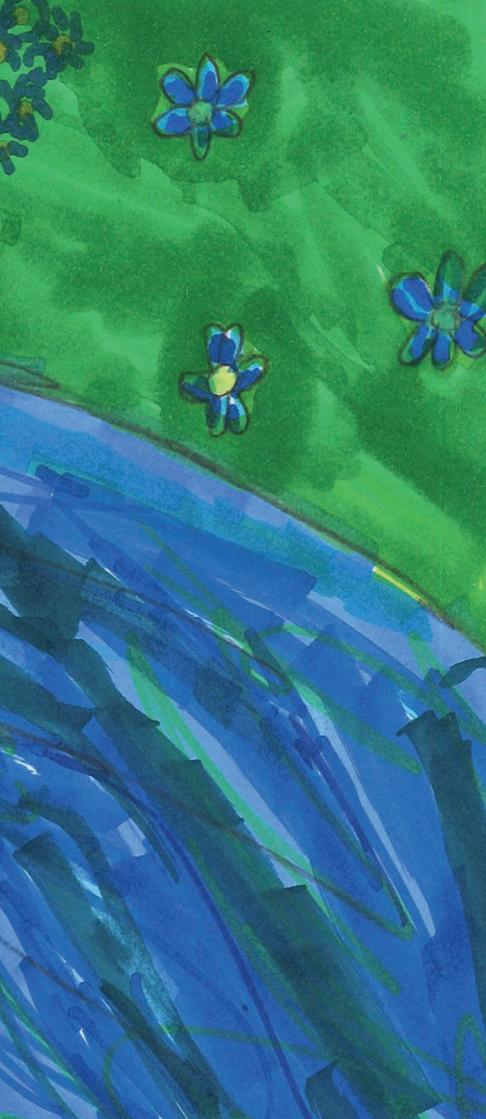
To wyjątkowa publikacja, która wzbogaci zbiory każdej dziecięcej biblioteczki.

Życzę miłej lektury.

Sylwester Sokolnicki

Starosta Legionowski





Niezapominajki

Niezapominajki
to są kwiatki z bajki!
Rosną nad potoczkiem,
patrzą rybim oczkiem.

Gdy się płynie łódką,
Śmieją się cichutko
I szepcą mi skromnie:
„Nie zapomnij o mnie”.

Ilustracja: Łucja Banasiuk,
3. miejsce, kategoria „Uczniowie/Uczennice
klas IV-VI szkoły podstawowej”

O czym ptaszek śpiewa

A wiecie wy, dzieci,
O czym ptaszek śpiewa,
Kiedy wiosną leci
Między nasze drzewa?

Oj, śpiewa on wtedy
Piosenkę radosną:
„Przeminęły biedy,
Gaj się okrył wiosną!”

Oj, śpiewa on sobie
Z tej wielkiej uciechy,
Że do gniazda wraca,
Do swej miłej strzechy.

Latał on za góry,
Latał on za morza...
Za nim ciężkie chmury,
Przed nim złota zorza.



Teraz się zmieniła
Pogoda na świecie;
Nasza wiosna miła
Odziała się w kwiecie...

Tak i dola nasza,
Choć nam się zasmuci,
Wróci nam z piosenką,
Z słoneczkiem nam wróci!...

Ilustracja: Norbert Ochenkowski,
wyróżnienie, kategoria „Przedszkolaki”



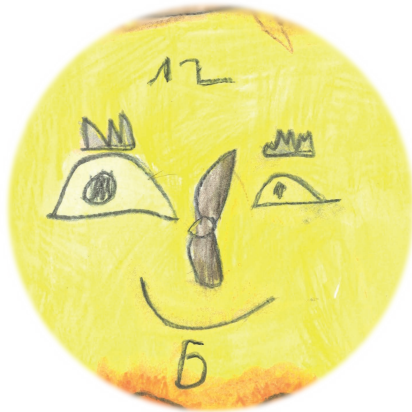


Mały trębacz

Moja trąbka ślicznie gra:
Ratata! Ratata!
Dziwuje się owca siwa,
Kto tak wdzięcznie jej przygrywa,
Dziwują się żółte bąki,
Kto tak cudnie gra wśród łąki.
Chwieje wietrzyk bujną trawą,
Niesie piosnkę w lewo, w prawo,
Aż gdzieś w dali echo gra:
— Ratata! Ratata!...

Moja trąbka głośno brzmi:
Rititi! Rititi!...
Wiewióreczka patrzy z drzewa,
Czy to gaj tak wdzięcznie śpiewa?
Nastawiła uszka oba,
Tak jej granie się podoba.
I zajączek, skryty w trawie,
Słucha, patrzy się ciekawie.
Głos w oddali echem brzmi:
— Rititi! Rititi!...

Ilustracja: Blanka Jaszczura,
2. miejsce, kategoria „Przedszkolaki”



Co mówi zegar

Stary zegar od pradziada
Nic nie robi, tylko gada...
Ledwie skończył — już zaczyna;
Co godzina — to nowina.

— „Ej wy dziatki! Czy wy wiecie,
Jak bywało niegdyś w świecie?
Jak bywało na tej ziemi
Przed latami, przed dawnymi?...

Tarcza moja, tak jak słońce
Biła sercem szczerozłotem;
Sławnych godzin sta, tysiące
Wydzwoniłem moim młotem.

Miałem w piersi głos ogromny:
Grałem marsze i mazurki
I polonez wiekopomny
O tym królu, co bił Turki.

Dziś mi nikt już nie poradzi,
Z wiatrem poszło moje zdrowie...
Zapytajcie tylko dziadzi,
To on resztę wam opowie”.

Stary zegar mruczy w ciszy,
Zgięta skrzypi w nim sprężyna.
Ledwo idzie, ledwo dyszy,
Przecież znowu bić zaczyna.

Ilustracja: Mieszko Książyk,
wyróżnienie, kategoria „Przedszkolaki”







Jesienią

Jesienią, jesienią
Sady się rumienia;
Czerwone jabłuszka
Pomiędzy zielenią.

Czerwone jabłuszka,
Złociste gruszcзки
Świecą się, jak gwiazdy,
Pomiędzy listeczeki.

— Pójdę ja się, pójdę
Pokłonić jabłoni,
Może mi jabłuszko
W czapczkę uroni!

— Pójdę ja do gruszy,
Nastawię fartuszka,
Może w niego spadnie
Jaka śliczna gruszka!

Jesienią, jesienią
Sady się rumienia;
Czerwone jabłuszka
Pomiędzy zielenią.

Ilustracja: Maksymilian Kwiatkowski,
wyróżnienie, kategoria „Przedszkolaki”

Pszczółki

Brzęczą pszczółki nad lipiną
Pod błękitnym niebem;
Znoszą w ule miodek złoty,
Będziem go jeść z chlebem.

A wy, pszczółki pracowite,
Robotniczki boże!
Zbieracie wy miody z kwiatów,
Ledwo błysną zorze.

A wy pszczółki, robotniczki,
Chciałbym ja wam sprostać,
Rano wstawać i pracować,
Byle miodu dostać!



Ilustracja: Wojtek Grzelak,
wyróżnienie, kategoria „Przedszkolaki”





Choinka w lesie

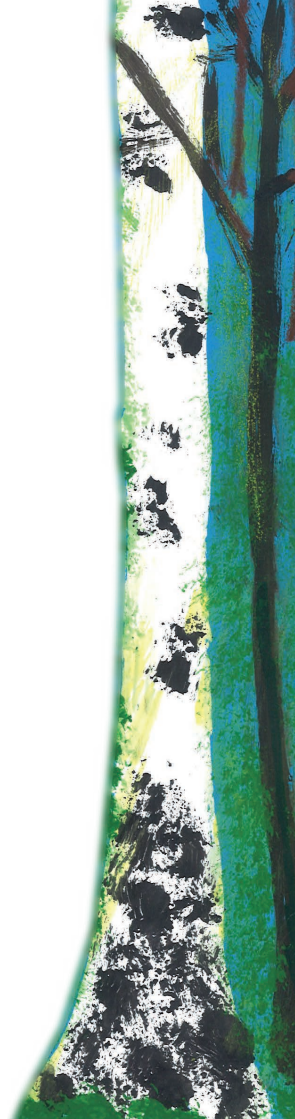
A kto tę choinkę
Zasiał w ciemnym lesie?
— Zasiał ci ją ten wiaterek,
Co nasionka niesie.

— A kto tę choinkę
Ogrzał w ciemnym boru?
— Ogrzało ją to słoneczko
Z niebieskiego dworu.

— A kto tę choinkę
Poił w ciemnym gaju?
— Jasne ją poiły rosy
I woda z ruczaju.

— A kto tę choinkę
Wyhodował z ziarna?
— Wychowała ją mateńka,
— Ziemia nasza czarna!

Ilustracja: Fabian Stasiak,
2. miejsce, kategoria „Uczniowie/Uczennice
klas IV-VI szkoły podstawowej”





Jabłonka

Jabłoneczka biała
Kwieciem się odziała;
Obiecuje nam jabłuszka,
Jak je będzie miała.

Mój wietrzyku miły,
Nie wiesz z całej siły,
Nie otrącaj tego kwiecia,
Żeby jabłka były.

Ilustracja: Miłosz Kwiatkowski,
wyróżnienie, kategoria „Uczniowie/Uczennice
klas I-III szkoły podstawowej”



Tęcza

— A kto ciebie, śliczna tęczo,
Siedmiobarwny pasie,
Wymalował na tej chmurce
Jakby na atlasie?

— Słoneczko mnie malowało
Po deszczu, po burzy;
Pożyczyło sobie farby
Od tej polnej róży.

Pożyczyło sobie farby
Od kwiatów z ogroda;
Malowało tęczę na znak,
Że będzie pogoda!

Ilustracja: Hanna Potaczek,
3. miejsce, kategoria „Przedszkolaki”







Nasz świat

I miasto i wioska
To jeden nasz świat!
I wszędzie, dziecino,
Twa siostra, twój brat!

I wszędzie, dziecino,
Wśród lasów, wśród pól,
Jak ty czują radość,
Jak ty czują ból.

Ilustracja: Ola Grzegorzczuk,
1. miejsce, kategoria „Uczniowie/Uczennice
klas I-III szkoły podstawowej”





Sanna

Jasne słońko, mroźny dzień,
A saneczki deń, deń, deń,
Aż koniki po śniegu
Zagrzały się od biegu.

Jasne słońko, mroźny dzień,
A saneczki deń, deń, deń,
A nasz Janek w złym sosie,
Bo gila ma na nosie.

Ilustracja: Magdalena Przybyto,
wyróżnienie, kategoria „Uczniowie/Uczennice
klas I-III szkoły podstawowej”





Pojedziemy w cudny kraj

Patataj, patataj,
Pojedziemy w cudny kraj!

Tam gdzie Wisła modra płynie,
Szumią zboża na równinie,

Pojedziemy, patataj...
A jak zowie się ten kraj?

Ilustracja: Franciszek Wąsiewicz,
wyróżnienie, kategoria „Uczniowie/Uczennice
klas I-III szkoły podstawowej”

Ogródek

W naszym ogródeczku
Są tam śliczne kwiaty:
Czerwone różyczki
I modre bławaty.

Po sto listków w róży,
A po pięć w bławacie;
Ułożę wiązanke
I zaniosę tacie.

A tata się spyta:
— Gdzie te kwiaty rosną?
— W naszym ogródeczku,
Gdziem je siała wiosną.

Ilustracja: Klaudia Krawczyk,
wyróżnienie, kategoria „Przedszkolaki”







Poranek

Minęła nocka, minął cień,
Słoneczko moje, dobry dzień!
Słoneczko moje kochane,
W porannych zorzach rumiane!

Minęła nocka, minął cień,
Niech się wylega w łóżku leń,
A ja raniuchno dziś wstanę,
Zobacz słońko rumiane.

Ilustracja: Zuzanna Łysiak,
wyróżnienie, kategoria „Przedszkolaki”



W lesie (O Janku Wędrowniczku)

Jakże w lesie iść ścieżyną,
Jakże patrzeć prostej dróżki,
Gdy za kwiatkiem, za maliną,
Ciagną w gęstwę same nóżki?

Tu poziomka, tam sasanek,
Tu wiewiórka, tam motylek:
Nie minęło kilka chwilek,
I zabłąkał się nasz Janek!

Co tu robić? Strach! Dokoła
Coś tam szepce, wzdycha, woła...
Coraz ciemniej w leśnej głuszy,
Coraz trwoźniej w Janka duszy,

Po gałęziach się łopocą
Sowy, co to widzą nocą,
W wielkiej dziupli puchacz siedzi,
Żółtem okiem Janka śledzi,

A nietoperz skrzydłem bije.
Janek w strachu ledwie żyje,
Jak młot serce mu kołacze.
Idzie lasem, idzie, płacze:

— „Mamo!” — woła — „mamo!...” Ale
Nikt go tu nie słyszy wcale.
Aż zmęczony padł pod sosną,
Gdzie przeróżne grzyby rosą,

I z ciężkiego zasnął płaczu.
Śpijże z Bogiem, mój tułaczu!
A tymczasem w domu trwoga:
— „Gdzie to Janek? O, dlaboga!”

Szukają go wierni słudzy,
Jedni w domu, w polu drudzy,
Patrzą nawet i w studziencie...
Załamuje mama ręce.

Ale Azor (zmyślne psisko!)
Nos przy ziemi trzyma blisko,
I nie tracąc wiele czasu,
Tropem bieży aż do lasu,
Gdzie pocziwe, dobre zwierzę,
Znalazł Janka; siadł i strzeże.

Ilustracja: Lilianna Faderewska,
wyróżnienie, kategoria „Przedszkolaki”



Maria Konopnicka (z domu Wasiłowska) urodziła się 23 maja 1842 r. Dzieciństwo i młodość spędziła w Kaliszu. Początkowo kształciła się w domu, pod kierunkiem ojca, prawnika, tylko jeden rok spędzając na pensji sióstr sakramentek w Warszawie. Tam zaprzyjaźniła się z koleżanką z klasy Elizą Pawłowską, w przyszłości wybitną pisarką, po mężu Orzeszkową. Obie dziewczynki lubiły pisać wypracowania i układać wiersze. Ich przyjaźń, ugruntowana wspólnymi zainteresowaniami literackimi, przetrwała do końca życia Marii.

Mając 20 lat, poślubiła Jarosława Konopnickiego i zamieszkała w jego rodzinnym majątku w Bronowie, a następnie w Gusinie. Debiutowała w 1878 r. w lokalnej gazecie „Kaliszanin” wierszem „Zimowy poranek”, jednak właściwym startem poetyckim był cykl wierszy „W górach”, opublikowany w „Tygodniku Ilustrowanym” w 1876 r. Przychylna recenzja Henryka Sienkiewicza ośmieliła Konopnicką do dalszych

prób w tym kierunku. W 1878 r. przeprowadziła się wraz z dziećmi do Warszawy. Aby zapewnić byt rodzinie, Konopnicka pisała artykuły, wygłaszała odczyty, tłumaczyła z języków obcych utwory literatury pięknej. Do dzisiaj w jej przekładzie ukazuje się książka włoskiego pisarza Edmunda de Amicisa „Serce”. Jednak głównym źródłem utrzymania było udzielanie lekcji literatury i historii polskiej – przedmiotów, których nie uczono w szkole. Rozwijała też swoją działalność literacką i jako poetka zdobywała coraz większe uznanie.

W 1884 r. objęła obowiązki redaktorki pisma dla kobiet „Świt”, gdzie prowadziła kampanię prasową na rzecz wolności i praw kobiet. Angażowała się też w działalność społeczną, pomagając najbiedniejszym i prześladowanym



przez zaborców. Szczególnie wrażliwa była na los dzieci. Honorarium za obrazek „W piwnicznej izbie” przeznaczyła na kolonie letnie dla chorych, słabowitych dzieci.

W 1890 r. poetka opuściła Warszawę, okolicznościowo tylko wracając do kraju. W czasie pobytu za granicą (Niemcy, Austria, Francja, Szwajcaria, Włochy) utrzymywała ścisłą łączność z wydawnictwami, prasą i organizacjami społecznymi trzech zaborów. Na wieść o wydarzeniach we Wrześni, gdzie władze pruskie ukarały polskie dzieci, broniące swoich praw do nauki religii w języku ojczystym, stanęła na czele międzynarodowej akcji protestacyjnej. Napisała piękny tekst protestu, pod którym zebrano kilkanaście tysięcy podpisów z wielu krajów. Poruszyła całą światową opinię i odezwała się pełnym głosem, pisząc wiersz „O Wrześni”, a niedługo potem – „Rotę” – symbol patriotycznych treści zawartych w poezji. Po odzyskaniu niepodległości „Rota” była jednym z utworów proponowanych do wyboru hymnu narodowego.

W 1902 r. miało 25 lat pracy pisarskiej Marii Konopnickiej. Hołd złożyli jej wielcy pisarze, wśród nich Henryk Sienkiewicz, który stanął na czele Komitetu Jubileuszowego, oraz Eliza Orzeszkowa, główna inicjatorka obchodów i darów jubileuszowych. W darze narodowym pisarka otrzymała dworkę w Żarnowcu koło Krosna, w którym obecnie mieści się Muzeum Marii Konopnickiej.

Zmarła 8 października 1910 roku we Lwowie.

Maria Konopnicka była pisarką wszechstronną. Tworzyła liryki, poematy, dramaty, nowele i obrazki. Jej utwory, przepełnione patriotyzmem, liryzmem i sentymentalizmem są wyrazem protestu przeciwko niesprawiedliwości społecznej, przepełnia je miłość i szacunek do poezji ludowej.

W dorobku Konopnickiej największe znaczenie miała twórczość poetycka, ale jej nowele należą do najwyższych osiągnięć literatury polskiej i stanowią trwałe elementy naszej tradycji kulturalnej.

nej. Miarą wartości spuścizny literackiej pisarki są przekłady jej utworów na 40 języków świata.

Ogromne znaczenie w dorobku artystycznym poetki miała twórczość dla dzieci, która bez zbędnego dydaktyzmu rozbudzała wrażliwość odbiorcy, łączyła autentyzm i fantastykę, tonację żartu i powagi. Utwory dla dzieci autorstwa Marii Konopnickiej były w tamtych czasach rewelacjami w tej dziedzinie pisarstwa. Pisane z troską, aby w miarę dziecięcego rozumienia wpajać już od najmłodszych lat takie uczucia i myśli, które uczynią w przyszłości z małych czytelników wartościowych ludzi. Uczy więc poetka dzieci cieszyć się otaczającym je światem, a przede wszystkim pięknem ziemi, która jest ich ziemią ojczystą. Nawiązywać przyjaźń ze światem zwierząt, żywić szacunek dla pracy i wszystkich pracujących ludzi. Najbardziej popularnym utworem Marii Konopnickiej dla dzieci jest baśń pt. „O krasnoludkach i sierotce Marysi”, w której autorka ukazuje niedolę opuszczonego wiejskiego dziecka.

W wielu utworach dla dzieci poetka wraca do wspomnień, gdy wychowywała liczną gromadkę, a bohaterom opowiadań, poemacików i wielu wierszyków nadała imiona najbliższe sercu, czyli swoich dzieci („O Janku Wędrowniczku”, „Czytanie dla Tadzia i Zosi”). Najbardziej znane utwory to: obrazki prozą („Jak się dzieci w Bronowie bawiły”), w zbiorach poezji i pieśni („Moja książeczka”, „Wesołe chwile małych czytelników”, „Szczęśliwy świątek”), utwory wiążące prozę z poezją („Czytanie dla Tadzia i Zosi”), poetyckie opowieści przygód („O Janku Wędrowniczku”, „Na jagody”), legendarne przypowieści („Jak to z lnem było”) i heroikomiczne parodie („Szkolne przygody Pimpusia Sadełko”, „O krasnoludkach i sierotce Marysi”).

Utwory Marii Konopnickiej, zaliczane do klasyki polskiej i prześlągnięte uniwersalnymi wartościami, do dziś są chętnie czytane.

opracowała Alicja Makuch
LO im. Marii Konopnickiej w Legionowie



Ilustracja: Maria Kochańska, 2. miejsce, kategoria „Jcniowie/Uczennice klas I-III szkoły podstawowej”



Powiat
Legionowski



Miasto
Legionowo



ISBN: 978-83-951739-7-4